Nr. 12 Nał. poczt. opł. HRUDEŃ 1928 Rik III (VII)

RUSKA PRAWDA
(РУСКА ПРАВДА)

Wychodyt' raz na misiać.

Peredpłata	Redakcija i Administracija w Krakowi ul. Batorego 21. Konto czekowe P. K. O. Nr. 407. 105	CINA 15 GR.
Czwert' riczna z peres. pocz. 0. 50 zł		
Piwriczna . . . . 1 — zł		
Riczna . . . . 2 — zł		





PRY PRACI.

Czy perestałyśmo buty Rusynamy?

Pany posły czasom ne majut szczo robyty, a trafłaje sia im to duże a duże czasto i wydumujut riżni jesły ne szkidływi, to napewno ciłkom nepotribni zakonoprojekta. Poneże sut to pany posły, to Sojm musyt sia takym proj ктom zajmaty, zamist' zaraz widkynuty.

Pany posły z ukraińskoho klubu chotiły odnak switowy pokazaty, szczo ony naprawdu duże sylno praciujut, aż im pit ide na hołowu.

I z toho potu wyjszow wełyczeznyj trud. Oto zażadały pany posły ne mensze i ne biłsze, jak małysińk.. ricz: oto zażadały wid Sojmu, szczoby nam widobraty naszu widwicznu, naszu

pradidnu naszu nazwu Rusyniw.

Nazwa ta maje buty pisla ich neszczasnoho i złisnoho projektu, wykynena, wyklata z pomeży żywuczych, a wprowadżena prymusowo, chocz ne chocz, nazwa Ukrainciw

Na szczastie szcze dałeko do riszenia toji zminy, szcze nichto ne znaje, czy Marszałok Piłsudskyj ne rozwiaże Sojmu, szcze ne znaty, jak ruska suspilnist pryjme to nasylstwo. My tut wyskażemo swij pohlad na tu sprawu, kotra zasłuhuje na wełyku uwahu. Ne wilno nam stiahnuty kołyś na sebe zakydu naszych ditej, szczo dałyśmo sobi zabraty

najdoroższyj skarb, narodne imia,

Szczo sia takoho, stało, szczo nakyneni nam adwokaty i doktory na posliw choczut wykynenia staroji nazwy naszych pradidiw? Chtośby może skazaw, szczo ony berut po tysiacz zołotych (słuchajte lude: tysiacz zołotych!) misiaczno czy je w Warszawi, czy ni czy chotiaj raz na ciłyj misiać otworyw hubu, czy ni, czy sia w zahali Sojmom zajmaje, czy ni. (A ne zabuwajte selane, szczo na to płatyte podatky, aby pany posły distały pensju.) — toż i choczut selanam pokazaty, szczo dijsno szczoś zrobyły i roblat' dla naroda.

Na to widpowimo, szczo to prawda, szczo posły wże peredsze bohati a teper z ta oju płatn oju „ministerjalnoju“ szcze bilsze pobohatiły i bajdużna im je nużda selan. Ałe jakym prawom choczut szcze chłopowy widobraty jeho narodniu nazwu? Czy ony jeju nam dały? Czy ony także tym bidnym „Rusynom“ tak ponyżajut, a

może i stydajut sia toji nazwy,

kotroji jako szcze ne posły ne stydały sia, szczo koncze potribna im fajnijsza nazwa?

My skażemo, szczo ani nazwa Ukraineć maje lipszu wid naszoji nazwy Rusyn, bo tak ciłyj świt tak wid wikiw znaje i nazywaje, dali, szczo nepotrebuiemo nowoji prymusowoji nazwy „Ukraineć“, a wreszti, szczo suproty woli kilkanajciat paniw posliw my czotyry miliony Rusyniw i tak

nadali budemo sebe nazywaty Rusynamy

Zapewniajemo tych paniw posliw, szczo pry najbłyższych wyborach w razi widobrania nam nazwy Rusyniw wyberemo sobi takych posliw, kotri z poworotom widdadut nam ruskist'

Czomu ani eden posoł polskyj ne postawyw żadania zminy nazwy Polakiw np. na Lachiw? Wyśmijałyby jeho a może i kazałyb jeho zamknuty do Kulparkowa. My znajemo Polakiw jako Polakiw, a Polaky i ciłyj świt nas jako Rusyniw. Nihde na ciłym świti ne roblat takych komedyj z nazwoju narodnioju i nichto szcze na świti ne zminiaw swojeji nazwy, a roblat to perszi naszi posły!

Za to wsiude na świti szanujut swoju pradidnu nazwu, boroniat jeju, bo nazwa to narid, jak nema nazwy, to nema i narodu zhyne nazwa "Rusyn" to

i zhyne „ruskyj“ narid.

Za te wsiude na świti posły praciujut dla dobra naroda, koły u nas zauwaje sia za narid, kotryj jak buw bidnyj tak mymo wsich czudesnych obicianok paniw adwokatiw w czasi wyboriw, zistaw bidnyj.

Ne nazwu naszu zminiaty, do czoho my i tak nikoły ne dopustymo, ałe naszu dolu, widberit sobi pensji, szczobyśmo ne płatyły na to podatkiw, wystarajte sia o kredyt i pozyczku, o, to majete robyty.

DOLA ROSYJSKOJI EMIGRACJI.

Jak jeszcze w maju myn. roku pysa yśmo, student Wojciechowskij, Rosjanyn, prawosławnyj striływ do perejizdżajuczoho samochodom radnyka sowitskoho posolstwa u Warszawi Ałeksija Lizarewa, ale ne trafyw i zistaw aresztowanyj.

Na deń 30 hrudnia rozpysana zis'ała rozprawa w sudi w Warszawi a wynownykowy hrozyt kara dowholitnioji wiaznyci, a nawit kara smerty.

— o —

Szczo jakyjś czas i to osobływo w Polszczi rosyjski emigranty — biżenci wykonujut zamachy na bolszewyckych predstawyteliw, tomu dwa roky student — Rosjanyn Kowerda wykonaw zamach i zastriływ rosyjskoho bolszewyckoho predstawytela Wojkowa, teper toj Wojciechowskij, kotromu znowa zamach ne wdaw sia.

Zamachiwci wse podajut, szczo robla to z pimsty za znyszczenie Rosji czerez bolszewykiw. Wojciechowskomu nadto bolszewyky roztriłały otcia w Kyjiwi.

Emigranty rosyjski rozjichałyś po ciłim świti. Bude ich w ciłij Europi zo 3 miljony. Najbilsze ich osełyło sia w Juhosławji (Serbji), de kozaky i prosti sołdaty wziały sia za uprawu rili, bo Riad tamosznyj perestaw dawaty zapomohy.

Mensza czast' biżenciw osiła w Bołharji i Hrecji, a inteligencja najbilsze w Czechach, Prusach i Francji, no i u nas w Polszczi.

Pereważno to pobicz oficyriw — bohaczi, kotri ledwo z żytiem wtikły, a łysz mało z nych prywezło zi sobow doro ocinnosty, z kotrych prodaży teper żyje. Do takych nałeżat wełyki kniazi rosyjski, sydiaczi w Francji; ti, kotri na swoje szczastie mały hroszi złożeni w zahranycznych bankach.

Pereważna czast emigrantiw pryjichała z Rosji pered bolszewykamy tak, jak stojat, bez hrosza poneże w Rosji dobre im sia powodyło, tak trudno buło jakoś dawnijszym pomiszczykam (obszarnykam) derektoram bankiw, generałam abo ich żenam, braty sia za jakuś robotu, bo i niczoho ne umiły. Ałe lude z myłoserdia brały ich do praci Bohato ludyj zhynuło na wojni, to i potreba buło ruk do praci. Oś i inteligencja, żinky gubernatoriw i generaliw zaczały praciuwaty jako pokojiwky, po składach, hostynyciach (hotełach) Ot, szczoby żyty! Toj znowa wziaw sia za torhowlu i prowadyt małisinku kramnyciu, sej chodyt po domach i zbyraje zamowlenia na wu hol czy szczoś inszoho.

Wsich ich mymo bidy trymaje pry żytiu nadija na upadok bolszewyckych riadiw i poworot do Rosji.

Nam odnak dywno, jak take wełyke czysło ludej mudrych i zdibnych mohło dopustyty do zapanowania bolszewykiw. Koby buła inteligencja rosyjska, wsi ti adwokaty, doktory i czynownyky ne buły zenadto hulały i bawyły sia, a narodowy ne zawertały wse hołowy i ne nasyłały na neho riżnych popiw rasputyniw, toby do toho neszczastia Rosji ne pryjszło. Ałe koły narid zobaczyw, szczo to szkidnyky, widhnayw ich het. Ałe rosyjskyj narid dobryj i poctywyj, ne splamyw sia krowju, to zrobyły riżni Chinczyky, Łatyszi i Tatary w pywnyciach czerezwyczajok de wymórdowały także oko_

ło 2 miljony robitnykiw — bidakiw.

— o —

Polszczа łysz maje kłopit z tymy emigrantamy. Takyj mołodyj student dumaje sobi, szczo swoim zamachom Boh zna jak zaszkodyt bolszewykam, a s kodyt Polszczi, kotru pidozriwajut bud'toby ona umysno organizowała terorystyczui zahowory na bolszewyckych uriadnykiw. W Rosji żrut i swariat sia miż sobow bolszewycki werchowody na dobre, robiat protyw władу swojeji zahowory jak dawnijsze protyw „burżujiw“, ałe ta włada wże 10 lit istnije syłoju i terorom i tilko borba domowa może ich znyszczyty. Tak kinczyt kożda rewolucja.

— o —



Naszi zamorski kolonji.

Szczo raz to nowi kraji zhołoszujut sia do Riadu pol koho z hotowistju widstup enia czasty swoich zemel na kolonizacju.

Naszi emigranty wid dawna jizdyły do Brazylji i do Kanady. Tepłota i usliwia osełenczi w Brazylji a imenno w stani Parana, dali w Santa Katarina i Sao Paulo, to jest na połudny Brazylji najlipsze z cíłoho kraju widpowidajut naszym selanam Poneże to peреważno wysoka riwnyna, to i w zymi dosyt' zymno, chot' znowa w liti tepło tak, szczo udajut sia wsi połudnewi owoczi, a nawit kawa, pomaranczi i cytryny otże mensze bilsze tak jak w na samim połudny Europy.

W Parani i wsich tych susidnych stanach naszi emigranty osidajut na zemli razom z Polakamy. W Parani na 600 tysiacz meszkanciw majże połowyna to Polaky i Rusyny. Poneże ti cwa narody rozrostajut sia najsylnijsze, to i w nedałekim czasi zariad cíłoho stanu perejde w polski i rusky ruky.

Narid tu czuje sia duże dobre, chto choczе praciuwaty, toj dorablajaje sia wełykoho majetku. kupuje sotky i tysiaczi morgiw poła. A poneże wartist' zemli z pryczyny budowy koliji i pidnoszenia sia kraju ide w horu, to naszi emigranty stajut sia bohatymy lud'my.

W misti Kurytybi istnuje hr.-kat cerkow, a O O Wasylijane spowniajut posłuhy duchowni Rusyniw.

Polske Towarystwo Emigracyjne zakupyło w Brazylji kilkasot tysiacz morgiw zemli do kolonizacji, szczoby bilsze Polakiw i Rusyniw stahnuty do toho bohatoho kraju. Pomeży Gdyniow polskym portom nad Bałtyjskym morem utworeno bezposeredniu komunikacju do Brazylji i wid teper bez jizdy czerez Nimeczczynu połuczenu z newyhodamy, bude można wyhidno dojichaty aż do Brazylji.

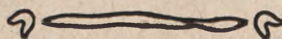
W inszych stanach żyje tak samo wełyke czysło Słowian, chot' tam wże najbilsze Nimciw.

Riad Polskyj chocze w tamtych kolonjach wozbudyty hodiwlu kawy, pomarańczy i cytryn i połudnewych owoczi, w szczoby z widtam sprowadżuwaty do Polszczy bezposeredno ti owoczi, a w toj sposib i maty tanszyj transport i tani owoczi dla kraju, a także pomoczy kolonistam w ich praci i pidnosyty ich hospodarczo.

—o—

W Kanadi je najbilsze Rusyniw. Ałe tam na dałekij piwnoczy udaje sia łysz zbiże nasze. Duże ostri zymy a horiaczi lita upodobniajut toj kraj do naszoho. Robitnyk dobre tam zarobłaje, ałe też Anglijci dobre wykorystajut najemnu praciu naszoho ruskoho robitnyka.

Pokyszczo jide do Kanady riczno po 8 tysiacz ludej. Bilsze ne puskajut Dlatoho biura korabelni do Kanady osterihajut pered pryjizdom dla emigracji, bo bilsze ludej ponad czysło 8 tysiacz ne wolno pustyty z Polszczy. W Kanadi Polakiw duże mało. Ony trymajut sia kupy, dlatoho najbilsze jidut tam, jak do Brazylji, de ich je duże mnoho w odnim miscy. Dlatoho też ne tratiat ony swojeji narodnosty, koły Rusyny stydajut sia swoho rusyństwa a howoriat po anglijsky, a nawit unykajut cerkwej. Je to także wyslidom protyreligijnoji agitacji naszych radykałiw, w dijsnosty worohiw Cerkwy i naroda.



Hrudeń maje dniw 31.

Kalendar hrecko-katołyckyj.

1	sub.	Platona
2.	ned.	B. A, 26 po S. Hł. 1.
3.	poned.	Hryhorja i Prota
4.	wtor.	WOW D. BOHOR.
5.	ser,	Fyłymona
6.	czetw.	Amfyłochija
7.	piat.	Jekateryny
8.	sub.	Kłymentyja
9.	nad.	B. A. 27 po S. Hł. 2.
10.	ponen.	Jakowa
11.	wtor.	Stefana mucz.
12	ser	Paramona
13	czetw.	Andreja ap.
14.	piat.	Nauma
15.	sub.	Awakuma
16.	ned.	B A 28 po S. Hł. 3.
17.	poned.	Warwary
18.	wtor.	Sawy
19.	ser.	NYKOŁAJA
20.	czetw.	Amwrozyja
21.	piat.	Patapja
22.	sub.	ZACZAT BOH.
23.	ned.	B. A. 29 po S. Hł. 4.
24.	pon.	Danyiła
25.	wtor.	Spirydjona
26.	ser	Ewstratija
27.	czetw.	Ftyrsa mucz.
28	piat.	Jełewterija
29.	sub.	Ahheja pr.
30	ned.	B. A. 30 po S. Hł. 5
31.	pon.	Sewastjana



RUSYNY ORGANIZUJUT SIA.

U Lwowi widbuło sia zasidanie nowozałożenoho towarystwa „Ruska szkoła“ kotre postawyło sobi za cil szyryty szkilnyctwo z rosyjskoju mowoju. Tak samo rižni inszi staroruski towarystwa dosyt słabi i opuszczeni, rozwynuły swoju dijalnist', a to wid czasu bożewilnych wystupiw zi strilanynoju Ukrainciw u Lwowi w dny 1 łystopada.

Z odnoji storony Ukrainci zdenerwowani ne mozut rozwynuty sia, bo narid ne potrebuje takoho prowodu i takych prowidnykiw, a z druhoji storony lojalni odynyci, do jakych zaczysłajut sia także Starorusyny, wziały sia energiczno do roboty i organizujut sia w najlipsze. Najsylnijsze wziałyś ony do skriplenia czytałeń Kaczkowskoho jakych do tysiacza buło po wsich sełach Hałyczynyt

Opricz Starorusyniw także czerwiński Rusyny, seb to Rusyny z Czerwonoji Rusy bezhladno lojalni i życzływi dla

derżawy i Riadu Marszałka Piłsudskoho i uznajuczi prynałeżnist Czerwonoji Rusy do Polszczi a także bażajuczi zhidnoho spiwżytia z brat'my Polakamy tworiat nowu organizacju pid nazwoju: Czerweńsko—Ruska Organizacja Zhoda"

Jak sia tota organizacja rozwyne, ne znaty, ałe wsim znana ricz, szczo na Ukrainciach pomyłyłyś wsi i oszukały toż treba znajty nowu dorohu praci d'a dobra ruskoji zemli i ruskoho naroda pry uznaniu praw do żytia także i druhoho, polskoho selaństwa żywuczoho z namy wid wikiw na odnij Zemli.





WIDOMOSTY ZI ŚWITA.

Choroby szalijut na świti.

Nahriznijsza neduha nyniszпych czasiw — grypa rozszali'a sia po cilim świti. W samych tilko spoluczenych Stanach (derżawach) piwnicznoji Ameryky zanedużało w protiahu hrudnia mil'jon 250 tysiacz ludyj.

Denede, jak np. w Pensylwańskim Stani choroba prybyraje duże czasto złosływyj oerebih i kinczyt sia smertju.

W Ameryci zminiajut sposib nauky.

W Ameryci wsio żyje pid znamenem postupu, uproszczenia praci i jej ułehczenia. Dlatoho rozwynuw sia tam tak nezwyczajno promysł, zris dobrobut naroda, a Stany Zjednoczeni stałyś bankierom świta.

Ostatnio prystupłeno nawit do reformy seb to zminy sposobu nauczania w poczatkowych szkołach. Oto w odnij nowo — jorskij narodnij szkoli wprowadżeno nauku pysania na maszyni zamist' doteperisznoho rukow, jak sia u nas zaczynaje pysaty, a doperwa piźnijsze budut uczyty pysania rukow.

Okazałoś, szczo uczenyky nezwyczajno łehko uczat sia pysania na maszyni i wzahali poznakomlajut sia z pyśmom, a piźnijsze jeszcze łehsze ide im nauka ruczna. Dotoho znanie pysania na maszyni daje im chlib do ruky, poneże pyszuczi na maszyni sut duże poszukowani.

A możeby tak i u nas na probu taku nauku wprowadyty? Ałe de tam, my musymo wse ity daleko w zadi za druhymy narodamy, za to na pasku naszych boryteliw.

Hołod i dżuma w Chinach.

Chińskyj Riad zwernuw sia z prośboju do Riadu Zjedynenych Derżaw Ameryky o pomicz dla hołodujuczoji ludnosty piwnicznych Chin.

Zdale sia Ameryka prykłonyt sia do prośby i piszle swoju pomicz, poneże jij zależyt na zyskaniu wpływu na Chiny w misce Anglji, kotra swij wpływ razom z inszymy derżawamy Europy stratyła, jak tilko dijszow do władу nowyj nacjonalnyj Riad Chińskij w Nankini.

W połudnewych znowa okołyciach w prowincji Szensi wybuchła epidemja dżumy i szyryt sia gwałtowno tak, szczo potiahnuła za sobow 4 tysiaczi wypadkiw smerty. Amerykańska instytucja Rokefellera pisłała tam swoich likariw do poboruwania toji strasznoji choroby.

Bunt dityj w bolszewyckym domu poprawczym.

W Borysowi w Rosji nedałeko polskoji hranyci wybuchła w domu poprawczim dla dityj neżwyczajna rewolucja.

Oto zariad zakładu powodyw sia złe i ostro z dit'my. Ditwora postanowyła zastrajkowaty, toż i zorganizowała bunt, poderła kowdry i postelu, porozbywała posudu i uzbrojena w noży i pałyci zbudowała barykady z ławok, ne dopuskajuczy nikoho do zakładu.

Uprawytel zakładu Klatonczuk rozpoczaw szturm na dity, ałe zistaw widpertyj. Doperwa musiw zażadaty pomoczy wojska i storoży ohnewoji. Wojsko zaczało strilaty w powitrie i do horisznych wikon budynku, a storoż ohnewa zalała zymnow wodow dityj. Po kilkoch hodynach udało sia zdobuty zakład dytiaczyj, cilkom czerez dity i obłohu znyszczenyj.

Tak to wyhowuje sia pytomciw-dity w Rosji. I szczo z nych bude? Chyba sami bandyty i rozbijnyky, bo jak znajemo, Boha sia tam nn uznaje i ne wolno molytyś ani do cerkwy chodyty. I istniujut w Polszczi jeszcze lude, kotrym spiszno do Rosji!

Z KRAJU.

Powit Peczeniżyńskij znesenyj.

Pisla projektu Rady ministriw powit peczeniżynskyj zistaw znesenyj, a cilyj obszyr jeho pryłuczenyj do powitu kołomyjskoho.

Po złuci bude to oden z najbilszych powitiw i bude czysływ 4 mista z 50 862 naselenia i 279 hromad silskych z 162. 365 meszkanciw.

Striły w ohorodi belwederskim.

W noczy z 4 na 5-ho hrudnia poczuły wartownyky pry budynkach Marszałka Piłsudskoho w Belwederi striły. Sejczas pobihły na misce i zobaczyły zlanoho krowju żandarma Koryzmu. Poneże ne dawaw win znakiw żytia, wartiwnyky zaczały szukaty za napastnykom. Otoż w ohorodach susidnych znajszly w budci wartiwnyczij skułenoho czołowika, kotryj ne mih daty widpowidy, szczo robyt koło Belwederu o tak piznij pori w noczy. Zaprowadeno ho na posterunok policyjnyj i tam sia okazało, szczo to buwszyj żandarm Kossowskj, jakoho wydaleno zi służby z Belwederu za pyjaństwo. Poneże Kosowskyj pidozriwaw Koryzamu o donos na sebe i spryczynenie widdalenia zi służby, postanowyw pimstyty sia i zastriływ ho. Ałe jak kożdyj złoczyn, tak i toj zistaw wykrytyj a złoczyneć aresztowanyj.

Hadky, budtoby Kossowskyj chotiw zastriłyty Marszałka okazałyś neprawdywymy.

ZAHALNI ZBORY

CZERWEŃSKO - RUSKOJI ORGANIZACJI

„ZHODA“

Widbudut sia dnia 6 sicznia o hod. 11 pered połudnem

w Krakowi pry ul. Sw. Gertrudy 5.

PORIADOK OBRAD:

1) wybory zariadu i własłyj Towarystwa

2) wnesky.

W razi braku kompletu widbude sia zibranie w piw hodyny piznijsze z tym samym dnewnym poriadkom.

Wydaje i widpowidaje Stefan Koss — Drukarnia „Kresowa“ w Krakowi.